

Sygn. akt: I C 747/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelaąg
Protokolant:	Stażysta Karolina Tyc

po rozpoznaniu w dniu 02 czerwca 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa B. O., M. O.**

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą we W.

o stwierdzenie nieważności lub zapłatę i ustalenie

I. ustala, że umowa kredytu o numerze (...) z dnia 27.02.2008 r. waloryzowanego w walucie (...) zawarta pomiędzy powodami M. O. i B. O., a pozwanym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. (poprzednio: (...) Bank S.A. z siedzibą we W.) jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. na rzecz powodów B. O., M. O. kwotę 11.834,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Krystian Szelaąg

UZASADNIENIE

Powodowie M. O. i B. O. pozwem z dnia 23 czerwca 2022 roku, który wpłynął w dniu 27 czerwca 2022 r. wnieśli o:

1. stwierdzenie, że umowa kredytu o numerze (...) z dnia 27 lutego 2008 r. waloryzowanego w walucie (...) zawarta pomiędzy powodami a pozwanym jest nieważna w całości,

ewentualnie, w razie nieuwzględnienia powyższego żądania, wnieśli o:

2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 98.927,25 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dokonania faktycznej zapłaty za uznanie za nieważne od dnia 27.02.2008 r. następujących postanowień umowy o kredyt nr (...) z dnia 27 lutego 2008 r., waloryzowany kursem (...), zawarty pomiędzy powodami a pozwanym:

- § 4 ust. 1 umowy,

- § 4 ust. 2 umowy,
- § 6 ust. 2 umowy,
- § 20 ust. 4 Regulaminu,
- § 21 ust. 2 Regulaminu,
- § 30 ust. 1 oraz ust. 2 Regulaminu,

ewentualnie, w razie nieuwzględnienia powyższego żądania, wniesli o:

3. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 98.927,25 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dokonania faktycznej zapłaty oraz ustalenie, że pozwanego nie wiążą (są bezskuteczne względem powodów) następujące postanowienia ww. umowy:

- § 4 ust. 1 umowy,
- § 4 ust. 2 umowy,
- § 6 ust. 2 umowy,
- § 3 ust. 4 Regulaminu,
- § 20 ust. 4 Regulaminu,
- § 21 ust. 2 Regulaminu,
- § 30 ust. 1 oraz ust. 2 Regulaminu.

Nadto wniesli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa, według norm przepisanych (pозew k. 4-18).

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych jednocześnie wniósł o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu.

W uzasadnieniu pozwany potwierdził fakt zawarcia z powodami umowy kredytu, na warunkach w niej wskazanych i wskazał na jej wykonywanie przez powodów, zgodnie z załączonym do odpowiedzi na pozew zestawieniem spłat.

Pozwany zaprzeczył, że:

- 1) nie wypełnił obowiązku informacyjnego w zakresie dotyczącym ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu denominowanego do (...),
- 2) nie poinformował powodów w sposób klarowny i zrozumiały o ciążącym na nich ryzyku kursowym,
- 3) nie zachował wymaganego prawem profesjonalizmu wobec powodów, a informacja o ryzyku walutowym była niepełna, powierzchowna i niepołączona z wyjaśnieniami,
- 4) powodowie nie mieli wpływu na wybór rodzaju kredytu,
- 5) oferta kredytu została przedstawiona jedynie w świetle potencjalnych korzyści,
- 6) powodom nie zostały przedstawione wykresy obrazujące zmiany kursów waluty (...),

- 7) powodowie nie mieli możliwości negocjowania treści postanowień umownych (powodowie mieli możliwość negocjowania kursu waluty (...), lecz nie skorzystali z tej możliwości, w odróżnieniu od wielu konsumentów, z którymi pozwany zawarł umowy oparte o wynegocjowany kurs (...)),
- 8) stosowanie dwóch kursów (...) nie znajdowało uzasadnienia,
- 9) zobowiązanie powodów nie było wyrażone w walucie obcej,
- 10) kształtował tabele kursowe w sposób dowolny,
- 11) umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone,
- 12) raty kredytu lub wartość kredytu były zawyżone lub płacone przez powodów w zawyżonej wysokości,
- 13) Bank jest zobowiązany do zapłaty względem powodów jakichkolwiek kwot z tytułu świadczenia nienależnego, w tym w szczególności jakichkolwiek należności dochodzonych pozwem.

Nadto pozwany zakwestionował wszelkie wyliczenia załączone do pozwu jako nieoparte żadnymi argumentami i nieznajdujące oparcia w przepisach prawa i zasadach ekonomii. Wskazał także na brak interesu prawnego powodów w ustaleniu nieważności umowy lub jej nieistnienia. Z ostrożności procesowej, na wypadek unieważnienia umowy kredytu pozwany podniósł zarzut potrącenia i zatrzymania (odpowieź na pozew k. 96-121).

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Bank (...) S.A z/s we W. nie jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z/s we W.. Jest to ten sam podmiot prawny, który wraz ze zmianą właściciela, zmienił brzmienie firmy.

(okoliczność bezsporna)

Powodowie działając jako konsumenci wystąpił w dniu 31 stycznia 2008 r. do pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu mieszkaniowego na zakup domu jednorodzinnego w kwocie 290.000 zł. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazano franka szwajcarskiego. Wraz z wnioskiem powodowie podpisali oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów mieszkaniowych udzielanych w walucie obcej.

(dowód: wniosek kredytowy k. 125-126, oświadczenie k. 131)

W dniu 27 lutego 2008 r. strony zawarły umowę kredytu nr (...), na podstawie której Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 133.992,52 CHF z przeznaczeniem na zakup domu jednorodzinnego mieszkalnego (§ 1.1 i 1.2).

Zgodnie z § 4 umowy kwota kredytu miała zostać wypłacona w całości w terminie do 3 dni roboczych po spełnieniu warunków określonych w załączniku nr 2, do równowartości 218.000,00 PLN (co miało stanowić kwotę 100.725,41 CHF przeliczoną według kursu kupna dewiz z dnia 20.02.2008 r.) na rachunek (...) Bank (...) SA, oraz do równowartości 72.000,00 PLN (co miało stanowić kwotę 33.267,11 CHF przeliczoną wg kursu kupna dewiz z dnia 20.02.2008 r.) na rachunek wskazany przez zbywcę w umowie kupna – sprzedaży kredytowanej nieruchomości.

Kredyt miał być wypłacony w złotych polskich po przeliczeniu kwoty określonej w § 1 według aktualnego kursu kupna dewiz, obowiązującego w Tabeli kursów w L. Banku w dniu wypłaty kredytu (§ 4.2 umowy).

Od udzielonego kredytu bank miał pobrać prowizję w kwocie 1.295,54 CHF, która miała zostać zapłacona przez kredytobiorcę najpóźniej w dniu wypłaty kredytu (§ 2 umowy).

Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne i stanowiące sumę zmiennej stopy bazowej oraz stałej marży Banku. Na dzień zawarcia umowy stopa oprocentowania wynosiła 4,25% w stosunku rocznym, przy czym stopa bazowa kwartalna wynosiła 2,65%, a marża Banku 1,60% (§ 5.1 umowy).

W załączniku nr 1 do umowy określono zabezpieczenia kredytu. Ustanowiono m.in. hipotekę kaucyjną do kwoty 200.988,78 CHF na nieruchomości położonej w miejscowości G. ul. (...), gmina J. (§ 3 umowy, załącznik nr 1 do umowy – k. 29)

Na podstawie § 6.1 powodowie zobowiązali się do spłaty zadłużenia w 420 równych miesięcznych ratach, natomiast wysokość poszczególnych rat miała zostać określona w harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik do umowy (§ 6.2 umowy). Spłaty rat kredytu miały być dokonywane na rachunek techniczny kredytu. Kredytobiorca upoważnił Bank do pobierania oraz przekazywania na rachunek techniczny środków pieniężnych na spłatę kapitału, odsetek i innych należności wynikających z umowy z rachunku wskazanego przez Kredytobiorcę (§ 6.6 i § 6.9 umowy).

Zgodnie z § 9.1 umowy Bank mógł wypowiedzieć Kredytobiorcy umowę w przypadku niedotrzymania warunków albo w przypadku utraty zdolności kredytowej. § 9.3 uprawniał Bank, po dacie rozwiązania umowy kredytu, do przeliczenia całej kwoty niespłaconego kredytu na walutę krajową według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Tabeli kursów walut w L. Banku w dniu przewalutowania. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie karne dla kredytu wyrażonego w złotych polskich wynosiło 14,50% w stosunku rocznym.

Zgodnie z treścią § 13 ust. 4 Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych oraz ryzyka zmiany stopy procentowej oraz że został poinformowany, iż zmiana kursu walutowego oraz zmiana stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat kredytu oraz, iż poniesie to ryzyko.

Integralną częścią umowy jest m.in. Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych L. Banku oraz Tabela Opłat i Prowizji kredytów i pożyczek hipotecznych L. Banku (§ 15.1 umowy).

(dowód: umowa kredytu wraz z załącznikami k. 23-30)

W § 3.4 Regulaminu wskazano, iż uruchomienie kredytu udzielonego w walucie obcej następuje w złotych polskich wg aktualnego w dniu uruchomienia kursu kupna dewiz.

Dla kredytów denominowanych rachunek techniczny jest prowadzony w walucie obcej, w jakiej został udzielony kredyt. Wpłaty i przelewy na rachunek techniczny miały być przeliczane na walutę rachunku po aktualnym kursie sprzedaży dewiz obowiązującym w banku w dniu zaksięgowania wpłaty lub przelewu na rachunek (§ 20.4 Regulaminu).

Harmonogram spłat zmieniony w wyniku zmiany warunków umowy lub zgodnie z zapisami ust. 3 bank miał wysłać listem zwykłym na adres korespondencyjny kredytobiorcy w terminie 30 dni od dokonania zmiany (§ 21.4 Regulaminu).

Zgodnie z art. 30 Regulaminu obowiązujące kursy kupna i sprzedaży walut obcych w L. Banku miały znajdować się w Tabeli kursów walut, natomiast tabela kursów walut miała być dostępna na stronie internetowej banku, w placówkach bankowych oraz LUKASlinii.

(dowód: Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku SA k. 31-43)

Środki z kredytu zostały wypłacone jednorazowo w dniu 6 marca 2008 r. w następujący sposób:

- kwota 100.170,02 CHF, co w przeliczeniu po kursie kupna obowiązującym w Tabeli Kursów Walut banku, wynoszącym 2, (...) stanowiło 218.000,01 PLN,

- kwota 33.083,68 CHF, co w przeliczeniu po kursie kupna obowiązującym w Tabeli Kursów Walut banku, wynoszącym 2, (...) stanowiło 72.000,01 PLN,
- kwota 738,82 CHF, co w przeliczeniu po kursie kupna obowiązującym w Tabeli Kursów Walut banku, wynoszącym 2, (...) stanowiło 1.607,89 PLN.

(dowód: zaświadczenie k. 65)

W dniu 13 maja 2022 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty łącznie kwoty 243.160,32 zł i kwoty 1.295,54 CHF w związku z zawarciem i wykonaniem nieważnej umowy kredytu, które ro kwoty zostały wpłacone nienależenia na rzecz pozwanego w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 28 kwietnia 2022 r. włącznie.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 73-74, potwierdzenie nadania k. 75, śledzenie przesyłki k. 76)

Powodowie potrzebowali środków finansowych na zakup domu. W kredytowanej nieruchomości była zarejestrowana działalność gospodarcza jednak nigdy nie była tam prowadzona. Nie przedstawiano powodom historycznych wykresów stabilności waluty (...) oraz nie przedstawiono im mechanizmu kursu sprzedaży. Nie tłumaczono również czym jest spread oraz tabela kursowa. Środki z kredytu powodowie otrzymali w PLN i w tej walucie spłacają kredyt. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Podpisali ją w formie przedstawionej przez bank. Powodowie zostali pouczeni o konsekwencjach uznania umowy za nieważną i oświadczyli, iż godzą się na te skutki.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 207v.-208v., przesłuchanie powoda k. 222v.-223)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie główne powodów o ustalenie nieważności umowy kredytowej nr (...) zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów – w szczególności umowy kredytowej, wniosku kredytowego oraz zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank przedstawiającego historię spłat kredytu. Sąd dał wiarę również zeznaniom strony powodowej w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym.

Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. S., P. M., A. S. oraz I. S. (k. 207v.), albowiem dowód ten nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd pominął także wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii, rachunkowości, bankowości lub księgowości (k. 207v.). Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). W tej sprawie Sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy, zaś wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd, na podstawie art. 235² pkt 2 k.p.c. pominął wniosek powodów w przedmiocie zobowiązania pozwanego do przedłożenia harmonogramu spłat spornego kredytu oraz tabeli kursów, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w pełni pozwala na prawidłowe rozpoznanie sprawy.

Wniosek pozwanego o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu również nie zasługiwał na uwzględnienie. Wartość przedmiotu sporu stanowi bowiem suma wartości roszczenia niepieniężnego i roszczenia pieniężnego.

W tym stanie rzeczy rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia umowne miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Strony są zgodne co do tego, że mamy do czynienia z umową kredytu denominowanego, a nie z umową kredytu ściśle walutowego. Wskazuje na to fakt, że powodowie spłacali raty w złotych i w tejże walucie kredyt otrzymali.

Kwestię tego, czy umówioną walutą wypłaty kredytu był złote czy franki lub złote, Sąd ocenia na korzyść powodów. Przyznać należy, że w odróżnieniu od większości podobnych spraw budziło to wątpliwości, ponieważ postanowienia umowy nie są w tej kwestii jednoznaczne. Z jednej strony wydają się pozostawiać kredytobiorcom swobodę wyboru waluty wypłaty kredytu, z drugiej jednak strony, opierając się na normie art. 65 § 2 k.c., należy uznać, że dość oczywistym zamiarem obu stron, zgodnym z celem kredytowania, był przede wszystkim zakup mieszkania – który bez wątplenia miał nastąpić po cenie wyrażonej w złotych. Ocenę tę potwierdza zeznania powodów. Prowadzi to do wniosku, że kredyt został wyrażony w (...), a wypłata – która miała następować w późniejszych transzach kredytu – dokonywana miała być w PLN, według kursu kupna waluty obcej z tabeli banku z dnia wypłaty (oczywiście nieznanego w dniu zawarcia umowy).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt spłacany był w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C.,

Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby zakupu domu i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu nie należy do swobody kredytobiorcy. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie. Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...) ani też za pomocą postanowień umowy odnośnie trybu zmiany waluty rat na (...), wymagającego złożenia wniosku przez kredytobiorcę.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzul przeliczeniowych spowodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania

kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm przeliczania kursów walut. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdatnymi do uznania ich za abuzywne. Po wyeliminowaniu tych klauzul niewystarczające jest odesłanie do przyszłego złożenia przez kredytobiorców wniosku o zmianę waluty rat kredytu.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań strony powodowej Sąd ustala, że warunki umowy nie były uzgodnione indywidualnie w zakresie głównych świadczeń stron i mechanizmu denominacji. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Co do tego drugiego zabrakło w umowie automatyzmu – wymagane było przeprowadzenie dodatkowej procedury. Cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień

uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 3851 i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego zwykle nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznaną pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą

drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątplenia domagali się „przesłankowego” stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców" (wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. [C-482/13]).

Innymi słowy mówiąc, w przedmiotowej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy. Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej treści umowy nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu brak możliwości uzupełnienia umowy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, powoduje, że nie jest obiektywnie możliwe wykonanie przez obie strony umowy. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecnictwem zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty (...) w złotych polskich, lecz nie wiadomo według jako miernika ma być wyliczona ta równowartość. Nie jest również wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu, która podlega zwrotowi na rzecz Banku, albowiem ustalenie wysokości zobowiązania odnosiło się do kursów walut. Brak jednoznacznego określenia zasad ustalania kursów, a tym samym brak możliwości określenia praw i obowiązków stron oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Podnieść należy, że powodowie byli pouczeni o skutkach ustalenia nieważności umowy i zgodzili się na poniesienie konsekwencji z tym związanych.

Wobec kategorycznego ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe, dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty powodów zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji –

muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współzycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Nietrafiony okazał się zarzut przedawnienia roszczeń powodów, podniesiony przez pozwanego, bowiem roszczenie o ustalenie nie ulega przedawnieniu.

Także odnoszenie się do zarzutu potrącenia i zatrzymania zgłoszonego przez pozwanego jawi się jako bezcelowe, bowiem powodowie nie wnosili w roszczeniu głównym o zapłatę.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 27 lutego 2008 r. zawarta pomiędzy powodami M. O. i B. O., a pozwanym (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. jest nieważna.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Koszty procesu po stronie powodowej obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwo (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.834 zł, o czym orzekł, jak w punkcie II wyroku.

sędzia Krystian Szelaąg